

Grat gramofon

1. Gdzies na strychu, przy kominie
Słysząc nagle jakiś jęk!
Wszedł więc Florek po drabinie,
Żeby sprawdzić skąd ten dźwięk.
A na strychu w pajęczynie
Brzmi gramofon, stary grat.
Jakoś szaro czas mu płynie,
Gdy muzyki ludziom brak

Ref Kręci korbką cichutko
I się kręci wolniutko
Płyta czarna z napisem „To czary!”
A igielka na płycie
Podskakuje w zachwycie
Tuba gra czarodziejskie fanfary.
Florek patrzy a dźwięki
Mają złote sukienki
Uśmiechają się pięknie, radośnie!
Już z radości chce skakać,
Z okna woła do świata,
Że mu w sercu wciąż gra coś o wiosnie!

2. „Mamo, babciu!” – krzyczy Florek
„Patrzcie co znalazłem tu!
To gramofon bardzo stary,
Brzmi jak małych ptaszków chór!”
Mama słucha, nie dowierza
Jak gramofon pięknie gra
Florek patrzy jak się babci
Rozpromienia smutna twarz

Ref. Kręci korbką cichutko
I się kręci wolniutko
Płyta czarna z napisem „To czary!”
A igielka na płycie
Podskakuje w zachwycie
Tuba gra czarodziejskie fanfary.
A z tej tuby, to dźwięki
Mają złote sukienki
Uśmiechają się pięknie, radośnie!
A rodzina Florianka
Krzyczy wszystkim od ganka,
Że im w sercach wciąż gra coś o wiosnie!

3. Babcia, mama, Florek zwłaszcza
Biegną z gramofonem, by
Zanieść go do centrum miasta.
Niech rozbrzmiewa cały Kwilcz!
Zamiast dźwięku ze smartfonów,
Komórkowych świetnych gier,
Niech gra tuba z gramofonu
A świat niech uśmiecha się!

Ref. Kręci korbką cichutko
I się kręci wolniutko
Płyta czarna z napisem „To czary!”
A igielka na płycie
Podskakuje w zachwycie
Tuba gra czarodziejskie fanfary.
A z tej tuby, to dźwięki
Mają złote sukienki
Uśmiechają się pięknie, radośnie!
Wszyscy widzą to ludzie
I gadają o cudzie,
Że (bo) im w sercach wciąż gra coś o wiosnie!